Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 58. Lwów, Czwartek dnia 9. Marca 1922. Rok XL.

PRENUMERATA:
M... je w...
4...
mu...
w...
nyc...
Za zmianę ... ca się 10 ...
Cena numeru 20 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz nonpareil. Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologia" 60 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk., przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 10 Mk. Kupno sprzedaż od wyrazu 15 Mk. Korespond. pryw. i matr. od wyrazu 20 M. Cała stronica 30.000 Mk., pół stronicy 15.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna czwarta str. 20.000 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mkp.
Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.
Ogłoszenia zagran. o 100% droż.
„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 10. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 25. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

P. Ponikowski tworzy gabinet.

Projekt rządu koalicyjnego upadł. „Memento" koalicji. Konsternacja i upokorzenie prawicy. Idea gabinetu pozaparlamentarnego.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Posiedzenie konwentu seniorów pod przewodnictwem marszałka Sejmu rozpoczęło się dopiero o godz. 5 popołudniu mimo, że zapowiedziano je na południe, ponieważ poszczególne kluby sejmowe nie zdążyły wyjaśnić dostatecznie stanowiska co do możliwości ewentualnych kombinacji gabinetu parlamentarnego. Kiedy sytuacja pod tym względem zaczęła się już wyraźniej krystalizować, marszałek otworzył posiedzenie. Zagajając je, zwrócił się do przedstawicieli stronnictw centrowych z propozycją, aby przedstawiły wyniki dotychczasowych rokowań. W odpowiedzi na to poseł **Witos** stwierdza, że wyniki te są negatywne ze względu na to, że stronnictwa lewicowe obstają przy stanowisku nie brania udziału w rokowaniach koalicyjnych. Podobne oświadczenie składa poseł **Skulski**, wobec tego marszałek proponuje posłowi **Fedorowiczowi**, aby wymienił kandydata na premiera pozaparlamentarnego, gdyż widzi, że

próby stworzenia koalicyjnego rzadu nie powiodły się.

P. Fedorowicz oświadcza, że nauczony smutnem doświadczeniem na konwencie piątkowym, kiedy odrzucono jego propozycję, prośbie tej bezwarunkowo zadość uczynić nie może.

Na to marszałek zwraca się do przywódców klubów, aby nie bawili się w ciuciubabkę. Odpowiedział mu p. **Witos**, prosząc, aby on sam nie bawił się w ciuciubabkę, gdyż również dobrze wie, jaka jest sytuacja. Wówczas marszałek zwrócił się do posła **Chądzyńskiego** (NPR.) o jego zdanie co do możliwości rozwiązania sytuacji i spo-

(Ciąg dalszy na 2 str.)

tyka się z odpowiedzią, że pertraktacje jego stronnictwa nie doprowadziły do dodatnich rezultatów. Na takie samo zapytanie, zwrócone do Witosa, otrzymuje on odpowiedź, że koalicja nie ma szans.

Niezrażony tem marszałek zwraca się następnie do posła **Głąbińskiego z propozycją utworzenia większości parlamentarnej** i tu spotyka się z odpowiedzią odmowną. Takie samo stanowisko zajmuje w tej sprawie poseł **Witos.**

Wobec tego stanu rzeczy marszałek wzywa do pozostania te tylko stronnictwa, które skłonne są utworzyć koalicję. ZLN., NZL., Klub mieszcz., chadecja, klub kat. nar., PSL., Klub pracy konst., grupa Dubanowicza pozostają. Inne stronnictwa opuszczają salę. Przedtem jednak poseł Thon imieniem klubów żydowskiego i niemieckiego oświadcza, że kluby te będą postępować i głosować zgodnie.

W. ententa ostrzega przed aneksją Wileńszczyzny.

Tymczasem min. Skirmunt telefonicznie zawiadomił marszałka, że o godz. 1 w południe zgłosili się w ministerstwie spraw zagranicznych posłowie włoski Tomasini, francuski Panafieu i angielski Mac Miller, aby imieniem swoich rządów ostrzec rząd polski przed skutkami zatwierdzenia przez Sejm Rzpltej prostej aneksji Ziemi Wileńskiej. Minister Skirmunt przyjął to oświadczenie do wiadomości.

Kiedy marszałek powtórzył posłom treść rozmowy ze Skirmuntem **posłowie Lutosławski, Głąbiński, Seyda i Dubanowicz**, pokrywając widoczne zakłopotanie **wybuchnęli śmiechem**, a ks. **Maciejewicz** rzekł: „Pan minister ma boja". Na to poseł Diamand robi uwagę: **„Tu macie odwagę śmiać się, ale coście sami robili w Spaa?"**

Po tem rozpoczynają się pertraktacje stronnictw w osobach posłów Witosa, Głąbińskiego, Skulskiego, Czerniewskiego, Rosseta, Baworowskiego, Matakiewicza i Dubanowicza oraz marszałka. Rezultatem narady było ustalenie faktu, że nie ma podstawy do tworzenia gabinetu parlamentarnego, ponieważ PSL. oświadczyło, że w takim zespole stronnictw bez udziału NPR. do większości wejść nie może. Na tem posiedzenie zamknięto.

O godz. 7 wieczorem zebrali się ponownie członkowie konwentu seniorów pod przewodnictwem marszałka. Marszałek komunikuje wyniki dopieroco ukończonych narad i stawia **kandydatury na premjera:** Plucińskiego oraz wojewodów, Kamińskiego, Pękosławskiego, Sołtana oraz Ponikowskiego i dwu innych. Ani jedna nie znalazła poparcia stronnictw, p. Pluciński zaś drogą telegraficzną zawiadomił, że do Warszawy przyjechać nie może, gdyż jest bardzo zajęty w Gdańsku. Wobec tego poseł Rosset **wysunął kandydaturę p. Ponikowskiego,** za którym **oświadczyły się** w głosowaniu klubami nast. stronnictwa: **PSL., PSL. lewica, NZL., PPS., Wyzwolenie, NPR., Zjednoczenie mieszczańskie i KPK., razem 247 głosów. Przeciwko kandydaturze p. Ponikowskiego** wypowiedziały się stronnictwa: **ZLN.**, Ch. d., klub Dubanowicza, katolicki klub narodowy, **razem 135 głosów.** Żydzi i Niemcy uzależnili swój stosunek do p. Ponikowskiego od konferencji, którą zamierzają z nim odbyć. Pp. Skulski i Rosset oświadczyli przytem, że głosy swoje uzależniają od rychłego załatwienia przez p. Ponikowskiego sprawy wileńskiej. Zamykając posiedzenie marszałek oświadczył, że po porozumieniu się z p. Ponikowskim uda się **natychmiast** do Belwederu, aby **przedstawić Naczelnikowi Państwa kandydaturę p. Ponikowskiego.** Jednocześnie p. marszałek wyznaczył następne posiedzenie konwentu seniorów na środę o godz. 10 rano.

P. PONIKOWSKI NAMYŚLA SIĘ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Na zapytanie Trąmpczyńskiego co do swej kandydatury prez. Ponikowski odpowiedział, że zaskoczony jest tą uchwałą, wobec czego musi sobie zastrzec czas na odpowiedź do środy z rana. Z powodu tego zastrzeżenia zapowiedziane na środę na godz. 10 rano posiedzenie konwentu seniorów ulegnie opóźnieniu.

—oo—

Dookoła przesilenia.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 6. marca.

STANOWISKO P. PONIKOWSKIEGO.

(K). Stanowisko gabinetu w sprawie wileńskiej wykazało, iż gabinet nie jest zdolny do opanowania sytuacji. Sprawa sama, choć trudna do **rozstrzygnienia** ze względu na położenie na terenie międzynarodowym, oraz na nastrój mas, dążących do definitywnego załatwienia kwestji Wilna w duchu bezwzględnego przyłączenia Wileńszczyzny, nie była jednak nie do rozstrzygnięcia, trzeba było jednak ująć się innej taktyki, która by była całą rzecz uprzednio przygotowała, a nie rzucała jej na niepewne wody natychmiastowej decyzji. Ten błąd swój p. Ponikowski płaci dymisją gabinetu.

PRZYCZYNY DYMISJI GABINETU.

(K). Niezdecydowane taktycznie stanowisko konwentu seniorów w sprawie stosunku gabinetu p. Ponikowskiego musiało się zakończyć przyjęciem rezygnacji. Naczelnik państwa wiedział, że obecne pozostawienie gabinetu prowadziłoby tylko do dalszego ślimaczenia się sprawy, nie dając gabinetowi możności zasadniczego wyjścia z sytuacji. Dziś można już przewidzieć, że sytuacja wytworzona nastręczy szereg tak poważnych trudności, że rozwiązanie ich nie może nastąpić w zbyt szybkiem tempie.

NIEOPANOWANA ŻĄDZA WŁADZY U ENDEKÓW.

(K.) Narodowa demokracja nie może spocząć, ciągle pnąc się ku władzy. Sen nieschodzący z powiek księdza Lutosławskiego, jest to gabinet endecki. Najskrajniejsza demagogja, nie liczenie się z nikim i z niczem cechuje ich postępowanie. To, że w sprawie wileńskiej niepodpisanie aktu łączności Wileńszczyzny z Polską za granicami państwa odezwie się przykrem i nieprzyjaznem dla nas echem nie psuje humorów ludziom z monopolem na patrjotyzm. Doprawdy dziwne głębokie rozgoryczenie opanowało szerokie masy społeczeństwa polskiego na wieść o tem postępowaniu menerów endeckich. Dla odwrócenia uwagi i zaskoczenia zdrowego instynktu narodowego, wystąpili oni z szeregiem wieców i manifestacji, które jednak spaliły w większości na panewce i okazały nicość wpływów narodowej demokracji.

ENDECKIE RZĄDY — GROBEM ENDECJI.

(K.) Szereg obiecanek i wieczna krytyka, stosowana przez prawicę w stosunku do wszystkiego i wszystkich, wzbudziła w pewnej części niekrytycznej społeczeństwa nieuzasadnione nadzieje na poprawę stosunków przy endeckich rządach. Należałoby, zdaniem całego szeregu działaczy parlamentarnych, doprowadzić do tego, aby ukryte talenty wyprowadzić na światło dzienne i aby pozwolić im wreszcie okazać nicość duchowego oblicza namiętnych krytyków wszystkich innych grup i rządów z wyjątkiem rządów p. Grabskiego i z wyjątkiem traktatu w Spaa.

• Eksperyment to (choć partyjnie ponętny), z państwowego punktu widzenia byłby zbyt ryzykowny. (Red.).

—o—

Wyrzuceni poza nawias życia międzynarodowego.

Zdawało się jasnem i wszyscy ludzie dobrej woli za granicą podkreślali to, że Polska dzięki swemu geograficznemu położeniu, dzięki swej długoletniej znajomości rynków rosyjskich, będzie naturalnym pośrednikiem między Europą a Rosją i gdy powstał plan międzynarodowej odbudowy Rosji, otwarły się przed nami nowe horyzonty, sposobność stania się niezbędnem ogniwem życia europejskiego.

W Polsce zapóźno zdano sobie sprawę z ważności chwili, dopiero w ostatnim czasie komisja przygotowawcza zaczęła opracowywać plany, przygotowując spisy inżynierów Polaków obecnych w Rosji lub projekty utworzenia na granicy Polski wszelkich międzynarodowych składnic handlowych dla Rosji, przykładając, i słusznie, wielką wagę do projektu kolejowego i dróg wodnych. Warszawa zdawała się z góry przeznaczona na siedzibę filji syndykatu międzynarodowego. Jednak równocześnie z tą akcją wewnętrzną przygotowawcza nie szła bynajmniej może ważniejsza akcja zewnętrzna dyplomatyczna.

Spotkała nas zatem klęska. Polska nie została zaproszona do Syndykatu odbudowy. Obok trzech państw zwołujących: Francji, Anglji i Włoch, zaproszono Amerykę, Szwajcarję, Holandję, Czechosłowację i Japonję. Polskę, naturalną pośredniczkę, pominięto. Nie stało się to bynajmniej przypadkowo. Działały tu rozmaite względy, wpływy i interesy, Niemiec, Anglji i.... Czechosłowacji. Przedewszystkiem przeciw udziałowi Polski walczyli projektodawcy konsorcjum Niemcy, których eksperci i przedstawiciele stale przebywają w Londynie, gorączkowo zacieśniając węzły z kapitałem angielskim. Niemcy, które cały handel z Rosją oddawna skierowały przez państwa bałtyckie i którym w pierwszym rzędzie zależy na odsunięciu i skazaniu na wegetację, a może i na śmierć Polski. Głos ich nabrał dziwnej wagi w Londynie, którego sfery polityczne, solidaryzujące się z wielką finansjerą, zawsze są nam niechętne, gdy rozniosły się z mistrzostwem rozszerzane wieści o rzekomych czy rzeczywistych układach bolszewicko-francuskich. Niemcy pracowały odrazu na dwa fronty: w Londynie przez Stinnesa, Bergmanna, Kempnera, we Francji przez Rathenaua, któremu sekundował Radek. Praca w Londynie miała na celu związanie Anglji z Niemcami, robota w Paryżu wzbudzenie nieufności między Anglją a Francją.

Anglja, sądząc z głosów jej prasy, przelękła się, aby jej Francja na terenie rosyjskim nie ubiegła, co stać się mogło w znacznej mierze dzięki pomocy fachowców polskich, dzięki pośrednictwu Polski na rynkach rosyjskich. Dlatego kapitał angielski życzliwiej niż kiedykolwiek przyjął propozycje niemieckie, dlatego Londyn postanowił tego pomocnika Francji usunąć z Syndykatu, który w ten sposób, dzięki składowi swemu, będzie narzędziem w rękach angielskich przy osamotnieniu Francji.

Choćby się nawet nie sprawdziła wiadomość, że Anglja wpłaci udziały Włoch i Niemiec, by zyskać na nie wpływ, oba te państwa działać a nia będą solidarnie, tembardziej, że włoskie ministerstwo spraw zagranicznych spoczywa w rękach ekonomisty wybitnego, germanofila Carlo Schanzera. Ameryka udziału, zdaje się, nie przyjmie, lecz i tak wpływy Francji, a co dopiero Polski, znacznie tam zmalały, banki amerykańskie zostają natomiast w żywych stosunkach z Niemcami; Holandja uważana jest powszechnie za filję Niemiec; Szwajcarja przeważnie germanofilska, a w każdym razie antypolsko usposobiona, dzięki wrogiej propagandzie Niemiec, Rosjan, Ukraińców, Czechów, Litwinów; Japonja w sprawach europejskich idzie za głosem Anglji; Czechosłowacja, gdzie wybitnie zaznaczył się zwrot ku Anglji od czasu ostatnich układów i transakcji handlowych ma ponadto swoje plany i projekty, które popierać będzie musiała osamotniona Francja. Rywalizować chce z Niemcami w konsorcjum, stać się głównym pośrednikiem między Europą a Rosją, dlatego potrzeba jej było, aby wysuwającą się na plan pierwszy Polskę usunąć, uzyskawszy wprzód od tej ostatniej przez polskie terytorjum tranzyt do Rosji! Plan oddawna powzięty i konsekwetnie przeprowadzony zanim się w Warszawie spostrzeżono o co chodzi. Układ polsko-czeski był wstępem do odsunięcia Polski i wybicia się na pierwszy plan w Syndykacie Pragi.

Pozostaje Francja, z którą łączą nas węzły

traktatu. Jednak mimo oburzenia „Tempsa", trudno przypuścić, aby p. Poincaré w Boulogne nie wiedział o pominięciu Polski. Obawiać się należy raczej, że słowa Lloyda Georgea: „p. Poincaré stał się znowu dobrym Europejczykiem" — tłumaczyć należy pochopną zgodą na żądania angielskie. Francji zależy przedewszystkiem na układzie gwarancyjnym, sądzi bowiem, że dzięki niemu, odciągnie Anglię od Niemiec, więc czyni ustępstwa. Ustępstwa te mogą być daleko idące, jeśli układ ma być podpisany jeszcze przed konferencją genueńską, jak donosi prasa francuska. Wiele warunków francuskich odpaść musiało, a może i ten, na który Anglji najtrudniej było się zgodzić: Polska.

Obecność Polski w Syndykacie jest konieczna. Poruszyć należy wszystkie międzynarodowe sprężyny, użyć wszelkiej broni, nie zaniechać żadnej placówki dyplomatycznej; przyśpieszyć rokowania handlowe z Rosją, w przeciwnym razie zostaniemy wykluczeni poza nawias życia europejskiego, zduszeni, zdławieni, pozbawieni możności wszelkiego rozwoju, wyrobnikami obcych na własnem terytorjum.

— C.

—oo—

ADAM UZIEMBŁO
poseł na Sejm wileński.

Konieczność nawiązania stosunków z Litwą

Wilno, z początkiem marca.

Kto z naszej strony mówił z Litwinami? Po wyzwoleniu Wilna w r. 18-ym na żądanie najwyższych władz państwowych złożyli Litwini memorjał z wyłuszczeniem swych żądań. Memorjał ... zgubił p. Paderewski, czy jego małżonka. Federalistyczne sfery militarne układały pewne koncepcje, lecz, że brakło czynników odpowiedzialnych upoważnionych do mówienia o nich — działalność w kierunku urzeczywistnienia tych planów ... na kosztownej agitacji za pomocą ... uzdolnionych i ideowych jednostek, oraz stosowaniu przepisów cenzuralnych, krępujących przedewszystkiem przeciwną tym zamysłom opinję polską.

Jednocześnie z tą nieobowiązującą agitacją szło krępowanie szkoinictwa litewskiego i inne zupełnie niepożądane wystąpienia. Pionierzy porozumienia z Litwą myśleli, że wystarczy obmyśleć koncepcję mniej lub więcej udatną i agitować za nią, by sprawę załatwić. Tego samego zdania były i inne sfery federalistyczne, nie brakło prób oddziałania na rząd kowieński od góry, przez rządy Europy. Nie było tylko jednego — umiejętności porozumienia się na miejscu. Ile razy wchodziliśmy w styczność bezpośrednią z Litwą — popełnialiśmy jakąś fatalną niezręczność, a skutki ich mszczą się dotąd. Rozejm suwalski, cała gra p. Paderewskiego w Genewie, sprawa uznania państwa litewskiego — oto są etapy tych niestychanie niezręcznych poczynań.

Jeżeli w stosunku do rządu kowieńskiego te niezręczności były głośne, to niemniej szkodliwy był brak półurzędowych stosunków z Litwinami w Wilnie. Nasi delegaci przy rządzie Litwy środkowej znali na wylot orjentację każdego odłamu myśli polskiej (popierali oczywista wszystkie, choćby wykluczające się wzajemnie). Ale znów w stosunku do innych narodowości, albo wysuwali jakichś pseudodziałaczy (agitatorów dość niedołężnych), albo poprzestawali na rejestrowaniu głosów prasy. Pertraktacje w sprawie wyborów rozpoczęto w ostatniej chwili, bez żadnego przygotowania — no i oczywiście zawiodły one całkowicie. Zupełnie brakowało nam umiejętności opierania stosunków nie na koncepcjach teoretycznych, lecz na porozumieniu i spółdziałaniu na podstawie porozumienia.

Nie chodzi o to, czy w Kownie jest nasz ambasador, czy go niema. W Wilnie mamy przedstawicieli Litwinów i za pośrednictwem ich możemy wiele i bardzo wiele osiągnąć — trzeba tylko chcieć i umieć. My możebyśmy i chcieli, ale nie umiemy. Możebyśmy nawet i potrafili, ale nie spróbowaliśmy. Czas już skończyć z tem kłopotliwym niedołęstwem.

Oto dlaczego do obrad Sejmu wileńskiego nad tą sprawą przywiązuje opinja publiczna dużą wagę.

Niestety — nie stanęła ona na wysokości odpowiedniej. Poziom jej od samego początku był mierny. Przez cały czas obracaliśmy się w zaklętym kole oskarżeń pod adresem Litwy. Są one słuszne zupełnie. Z trybuny sejmowej należało je podnieść. Lecz poprzestawać na tem nie wolno było. Obrona rodaków naszych, żądania uregulowania granicy zgodnie z wolą i interesem ludności nie wyczerpuje tego, co mamy powiedzieć narodowi litewskiemu. Mamy nietylko coś odebrać od niego, lecz mamy mu wiele do dania w naszym własnym, dobrze zrozumianym interesie i w interesie całej Europy i jej pokoju.

Właśnie to Sejm wileński powinien był zaznaczyć. Pomijając tę sprawę tuż na początku dyskusji, popełnił ciężki błąd — ten sam, jaki mamy do zarzucenia polskiej dyplomacji.

—oo—

Zjazd polsko-ameryk. komitetu pomocy dzieciom.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 6. marca.

(K). Prowadzona przez szereg lat akcja odżywiania przez P. A. K. P. D. dobiega do końca. Fundusze zgromadzone przez p. Hoovera uległy wyczerpaniu. Od 1. czerwca cały ciężar dalszego jej prowadzenia ma spaść na barki społeczeństwa polskiego i rządu. Ostatni zjazd tej organizacji, który odbywał się w dniu dzisiejszym i wczorajszym, stwierdził konieczność przedłużenia tej akcji, a obecni przedstawiciele ministerstwa pracy i opieki społecznej i zdrowia publicznego w osobach p. J. Kuncewicza i dr. Trenbiera stwierdzili gotowość rządu poparcia tej akcji w całej rozciągłości. Przytem wywiązała się ożywiona dyskusja na temat przedstawionego przez p. Kuncewicza programu rządowego w zakresie opieki nad dziećmi i młodzieżą. Program ten spotkał się z serdecznem uznaniem.

—oo—

PSL. na Wołyniu.

(Korespondencja własna).

Łuck, w lutym.

26. lutego odbył się walny zjazd członków i sympatyków PSL. w Dubnie w celu wyboru zarządu Pow. PSL. w Dubnie. Zagaił zebranie członek komitetu org. p. M. Babirecki, który wyjaśnił cel organizacji PSL. na Wołyniu.

Do zarządu weszli: prezes M. Babirecki, zastępca St. Biernacki, sekretarz St. Marszałek i 10 członków zarządu.

Pow. zarząd P S. L. projektuje i organizuje w najbliższej przyszłości 3 wiece w powiecie, 1 w Dubnie, 2 w Berestecżku, a trzeci nie ustalono na razie.

—oo—

Przegląd światowy.

STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE W ŚWIETLE NIEMIECKIEM.

„Vorwärts" omawiając stosunki polsko-rosyjskie stwierdza, że „dawna nieufność w stosunkach polsko-rosyjskich prawie zupełnie znikła. Polacy i Rosjanie zrozumieli, że zyskać mogą wiele żyjąc w przyjaznych stosunkach i nawiązując handel wymienny. Więc jedni i drudzy usunęli przeszkody, które ich dzieliły i zaczęli mówić o interesach. Nawiązali rokowania ekonomiczne niezmiernej wagi, które dojść mogą do nadzwyczajnych wyników. Rosja na rynku polskim zaopatrywać się będzie mogła w przedmioty pierwszej potrzeby i zakupywać je na nader dogodnych warunkach". Polacy znając rosyjski rynek zastosować się potrafią do jego wymogów. Przez Rosię Polska stać się może pierwszorzędną potęgą światową.

PRZED WYBORAMI NA PREZYDENTA NIEMIEC

W Niemczech rozpoczyna się kampanja przedwyborcza na prezydenta Niemiec. Na widowni politycznej pojawił się już cały szereg kandydatur. Partje jednak oficjalnie jeszcze nie wysuwają żadnego kandydata. Według opinji kół demokratycznych obecna walka rozegra się między obozem republikańskim a monarchistycznym. Tendecje monarchistyczne w kołach prawicowych objawiają się coraz silniej.

WŁOCHY NIE POWINNY ODDALAĆ SIĘ OD FRANCJI I MAŁEJ ENTENTY.

Tak twierdzi „Messagero", uważając, że polityka wroga Francji małej ententy liczyła na antagonizm anglo-francuski, który nie istnieje. Polityka taka może tylko Włochom szkodzić.

FRANCJA I ROSJA.

„Westminster Gazette" nie daje za wygraną i podtrzymuje twierdzenie, że układ franko-rosyjski przygotowuje się. Sądzi nawet, że z chwilą wyjazdu delegatów francuskich do Genuy układ ten będzie już faktem dokonanym.

—oo—

Ze spraw ukraińskich.

Powstanie na Ukrainie zostało z końcem listopada u. r. stłumione wedle komunikatów, jakie rozsyła biuro prasowe bolszewicko-ukraińskie. Tymczasem ciągle słyszy się o nowych zwycięstwach władzy sowieckiej nad „petlurowszczyzną". I tak charkowskie „Wisty" donoszą, że spacyfikowano powiat olgopolski oraz że ataman Sołtys złożył broń. Nie kwestionując prawdy komunikatów rządu charkowskiego nie możemy oprzeć się wrażeniu, że gdzie tyle zwycięstw, tam może i klęski są, jednem słowem, że Ukraina nadal jest w stanie okropnej wojny domowej.

Agitacja panrosyjska w Galicji. Pisma bolszewickie zamieszczają obszerne informacje o machinacjach rosyjskiej kontrrewolucji, jak np. o ściąganiu wranglowców bliżej granicy rosyjskiej, oraz o tem, że Galicja wsch. jest terenem silnej propagandy carosławnej i prawosławnej, że kraj ten ma stać się Piemontem rosyjskim.

BUDŻET POLSKI NA ROK BIEŻĄCY.

Warszawa. (PAT.). Prezydent ministrów Ponikowski złożył dziś Naczelnikowi Państwa sprawozdanie o sprawach bieżących administracji wewnętrznej, a między innemi referował budżet na rok bieżący, który od wczoraj jest przedmiotem narad Rady Ministrów. Jak donoszą dzienniki, budżet ministerstwa w. r. i o. p. w projekcie na rb wynosi 10% całego budżetu w wydatkach zwyczajnych, a 3·6% w wydatkach nadzwyczajnych Pod względem sumy wydatków ministerstwo w. r. i o. p. stoi na czwartem miejscu.

Warszawa. (PAT.). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 7 bm. rozpatrywała projekt ustawy skarbowej na rok 1922 i załatwiła preliminarze budżetowe kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa, Sejmu ustawodawczego, Naczelnej Izby kontrolnej, prezydjum Rady ministrów, min. spraw zagr., spraw wojskowych i spraw wewn. Dalszy ciąg preliminarzy rozpatrywany będzie przez Radę ministrów jutro.

ZAMIAR UTWORZENIA KOMISJI DŁUGU PAŃSTWOWEGO.

Warszawa. (AW.). Celem poprawy finansowej gospodarki państwa utworzona ma być komisja długu państwowego, złożona z wybitnych znawców finansów państw.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKI Z ROSJĄ SOWIECKĄ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Dziś w środę rozpoczynają się rokowania handlowe polsko-rosyjsko-ukraińskie. Ze strony polskiej przewodniczy kierownik min. przem. i handlu p. Strassburger, z drugiej strony przewodniczyć będzie poseł Ukrainy sowieckiej p. Szumski.

KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH W WARSZAWIE DN. 12. BM.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Uchwalono ostatecznie, że konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich w Warszawie rozpocznie się 12. bm. Jak się dowiadujemy, oprócz ministrów spraw zagr. przybędą dyrektorowie departamentów tych ministerstw oraz wybitni działacze polityczni państw nadbałtyckich, a niektóre z nich, jak np. Łotwa deleguje również szefa sztabu generalnego.

Projekt związku obronnego Finlandji z Polską.

Helsingfors. (AW.) W ostatnich dniach rząd porozumiewał się z partjami sejmowemi w sprawie związku fińsko-polskiego. Za związkiem wypowiedziały się wszystkie fińskie partje mieszczańskie oraz nieznaczna większość partji szwedzkich. Należy się spodziewać pomyślnych wyników głosowania, bowiem wymienione grupy stanowią w sejmie większość. Obecnie toczą się narady nad projektem umowy.

Moskwa. (PAT.) Dzienniki finlandzkie nawiązując do zawarcia przymierza zbrojnego polsko-finlandzkiego przeciwko Rosji, oświadczają, powołując się na propozycje Polski, że Polska w razie potrzeby miałaby wystawić armję w sile **550.000 ludzi.**

—oo—

10 godzin pracy w przemyśle i handlu.

Warszawa. (PAT.). Wyszedł z druku Nr. 14 Dziennika ustaw Państwa, zawierający ustawę z 14. lutego 1922, zmieniającą ustawę z dnia 18. lutego 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY ROZPOCZĘŁA SIĘ.

Wiedeń. (PAT.). Wczoraj rozpoczęły się w Belgradzie konferencje reprezentantów małej ententy. Przedstawiciele Czechosławacji, Jugosławji i Polski odbyli wstępne narady mające na celu ustalenie programu pracy.

DZIEŃ OTWARCIA KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ.

Wiedeń. (PAT.). „N. fr. Presse" donosi z Rzymu, że podsekretarz stanu w min. spraw zewn. oświadczył, iż sądzi, że dzień 10. kwietnia uchodzić może za definitywny termin otwarcia konferencji w Genui. Rada ministrów ustaliła ten termin, ponieważ zgodziły się nań wszystkie mocarstwa.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Niemcy zapłacić mają w r. b. 865 miljonów marek złotych. Londyn. „Daily Telegraph" donosi, że komisja reparacyjna ustaliła ogólną sumę świadczeń Niemiec w r. 1922 na 720 miljonów mk. w złocie gotówką i 145 miljonów mk. złotem w świadczeniach rzeczowych. (PAT).

Spokój w Rjece. Rzym. Po odjeździe Zanelli zapanował w Riece spokój. (PAT).

B. cesarz Karol zamienił Maderę na wyspę Wight. Goetheborg. Wolff. „Getheborg Tidingen" donosi z Londynu, że b. cesarz Karol otrzymał od rządu angielskiego pozwolenie na przesiedlenie się na wyspę Wight. (PAT).

Mustafa Kemal wybrany ponownie prezydentem Zgromadzenia narodowego, wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że Turcja nie zmieni w najmniejszej mierze dotychczasowego programu politycznego, dopóki jej terytorjum będzie zagrożone. Angora. (PAT.).

Wezuwiusz zaczął być czynny. Neapol. (PAT.)

Węgry a Polska.

(ks.) Onegdaj odbyła się konferencja w sprawie ponownego nawiązania bliższych stosunków między Polską a Węgrami. W konferencji brali udział przedstawiciele prasy oraz dr. Adrian Diveky, prof. uniwersytetu budapeszteńskiego.

Zwrócono uwagę na szkodliwość korytarza czechosłowackiego, dzielącego oba narody, węgierski i polski, i uniemożliwiającego im podtrzymanie stosunków, które Polskę i Węgry łączyły w ciągu tylu wieków. Korytarz ten ma na celu zupełne odcięcie Węgier od reszty Europy, izolowanie Polski w razie wojny, oraz zbliżenie Czech do Rosji. Istotnie, w razie wojny z bolszewikami albo z Niemcami Polska nie może liczyć ani na pomoc czeską, ani, mimo traktatu, na Rumunję, która zbyt słaba i zbyt korumpowana, aby być wartościowym sojusznikiem. Jedynie Węgry, które mają małą wprawdzie, ale doskonałą armję, i które niedostępne są dla haseł bolszewickich, mogłyby dać pomoc Polsce, gdyby nie — korytarz czeski. Korytarz ten nie tylko uniemożliwia czynną interwencję ze strony Węgier, ale nawet utrudnia transport broni i amunicji, czego już nawet mieliśmy przykłady. Nawet pokojowe transporty towarów z jednego kraju do drugiego napotykają na trudności nie do zwalczenia. Czesi bowiem starają się o to, aby tylko ich towary znajdywały zbyt na Węgrzech.

Ustalono, że nie ma się co łudzić tem, że Czechosłowacja jest państwem sezonowem, które się bardzo rychło rozpadnie, gdyż Czesi swą bezwzględną, nieprzebierającą w środkach polityką potrafili sobie już wyrobić miejsce poczesne wśród mocarstw europejskich, a Benesz ma wpływ niemały na kierunek polityki międzynarodowej. Są oni tak sprytni, że potrafią niewątpliwie w krótkim czasie zczechizować zupełnie Słowaków i przez agitację moskalofilską Rusinów podkarpackich rzucić do Rosji, a wówczas wszelkie zabiegi o wspólną granicę polsko-węgierską będą spóźnione. Granica ta bowiem dałaby się osiągnąć w drodze dyplomatycznej, na podstawie traktatu w St. Germain przyznającego Rusinom podkarpackim prawo samostanowienia o sobie. Gdyby ci Rusini oświadczyli się za Węgrami, wówczas przynajmniej na krótkiej przestrzeni wspólna granica polsko-węgierska dałaby się przywrócić. W końcu wskazano w dyskusji na potrzebę ideowego zbliżenia się Polski do Węgier oraz na konieczność zreformowania służby informacyjnej przy poselstwie naszem w Budapeszcie, które bardzo źle wypełnia pod tym względem swoje zadanie, wszystkie informacje bowiem o Polsce muszą Węgrzy czerpać z pism zagranicznych, przeważnie niemieckich.

Na tem posiedzenie zamknięto, a obecni gorąco dziękowali prof. Diveky'emu za udzielone im cenne informacje.

Zarządy miast małopolskich grożą generalnym strajkiem.

Dnia 5. bm. w Krakowie obradowali przez cały dzień delegaci miast z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Udział w obradach wzięło 40 miast przez 58 delegatów.

Obrady zagaił wiceprezyd. miasta Krakowa p. Rolle, obradom przewodniczyli pp. dr. Senkiewicz z Tarnopola i dr. Schenker ze Skoczowa.

Jak trudną stała się gospodarka miast i w jak beznadziejnem położeniu znalazły się one, charakteryzuje dosadnie wniosek burm. Wiszniewskiego jednomyślnie przyjęty, a który zapowiada rządowi strajk wszystkich zarządów gmin miejskich pozostawiając rządowi troskę o dalszą gospodarkę miejską w całej Małopolsce i Cieszyńskim Śląsku, jeżeli rząd nadal po macoszemu będzie traktował miasta, które nie są już w możności podołać zadaniom na nich ciążącym, a ruina ich obecna przynosi nieobliczalne szkody materjalne, społeczne i oświatowe nie tylko miastom, ale całemu Państwu Polskiemu.

Na zjeździe referowali o finansach gmin i o podatkach miejskich: p. dr. Krogulski z Rzeszowa, p. dr. Gross, p. radca Wydro i p. dr. Zawadzki, ponadto w dyskusji zabierali głos p. Kostrzewski z Przemyśla, p. dr. Hochfeld z Rzeszowa, p. dr. Wiszniewski z Brzeżan, p. dr. Senkiewicz z Tarnopola, p. Feliks Hajduk z Cieszyna, dr. Gross z Białej, dr. Tertil z Tarnowa.

—oo—

Z muzyki.

Prof. Paweł Grümmer. — Wieczorek niedzielny w Kasynie. Szczelnie wypełniona sala była dowodem, że imię wiolonczelisty Pawła Grümmera jest lwowskiej publiczności dobrze znane. W onegdaiszym koncercie wystąpiły wszystkie artystyczne zalety tego wirtuoza w jak najkorzystniejszem świetle. Koncert G-moll Händla odegrany został wykwintnie i stylowo. W koncercie A-moll Saint-Saensa podziwialiśmy śpiewne prowadzenie kantyleny, ekonomię w tempach i dynamice. P. Grümmer posiada rzadko pięknie i szlachetnie brzmiący instrument; pianissima wychodziły na nim w niezrównany sposób.

Drugą część koncertu stanowiły: Masseneta popularna „Melodja", Brucha „Kol Nidrei", odegrane z uczuciem i Poppera „Tarantella", w której koncertant pokonał zwycięsko niezwykłe trudności techniczne; na zakończenie Czajkowskiego „Variations sur un theme rococo" op. 33 — kompozycja interesująca pod względem mieszanimy stylu. Prof. Grümmer potrafił bardzo słusznie podkreślić nutę rosyjską, która przebija z tego utworu na każdym kroku. Usłyszeliśmy następnie szereg cennych naddatków, do których zmuszała koncertanta rozanimowana publiczność. — Dr. E. Steinberger był jak zwykle nieocenionym i niezawodnym partnerem.

Dr. A. Sołtys.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Jana Bożego; gr. kat. Połykarpa. Jutro rz. kat. Franciszki p.; gr. kat. Obr. hł. ś. Joan. Wschód słońca 5·54 zachód 5·15.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W środę „Ich czworo".

W czwartek »Dzieje salonu«, komedja w 3 aktach E. Wroczyńskiego (premiera).

W piątek »Zamarłe oczy«, opera w 3 akt. D'Alberta (premiera).

W sobotę o 3·30 popoł. »Straszny dwór« (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży) — wieczór »Dzieje salonu«.

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 3.)

We środę, czwartek i piątek »Czysty interes«.

Repertuar Teatru [illegible]

We środę, czwartek i piątek »Miljarderzy«.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa. 2) Występ pierwszej polskiej pieśniarki Józefy Borowskiej. 3) Duet taneczno-śpiewny M. Mazurkiewicz i W. Wo[illegible]. 4) Farsa w 1 akcie z Orfeum Budapeszt „Pan Zweinmuller w opałach".

Teatr lit.-art. „UL" ulica Ossolińskich l. 10.

1) Część koncertowa. 2) Występy: Anny Kitschmann i Marka Windheima. 3) „Rozdział romansu". 4) „Piękna Galatea".

We Lwowie.

— **Komitet pomocy dla repatrjantów** na ostatniem posiedzeniu omawiał sprawę ochronki dla dzieci repatr. Pani Aleksandrowiczówna zakomunikowała, że przebywa tam obecnie 170 dzieci, w barakach 33, a w szpitalu 16. W ochronce rozpocznie dziatwa w tych dniach naukę systematyczną. 12 dziewcząt (Sybiraczek) uczęszczać będzie na kurs szycia i gospod. w państw. żeńskiej szkole przemysł. przy ulicy Jabłonowskich. W dalszym ciągu omawiano zarządzoną likwidację urzędu emigracyjnego we Lwowie i obowiązki, jakie spełniać będzie musiał po likwidacji komitet pomocy dla repatrjantów.

— **Na dochód repatrjantów** odegrało przy wysprzedanej sali w sobotę popołudniu w Teatrze Małym koło dramatyczne gimnazjum im. Jordana piękny dramat Rydla „Na zawsze": Pierwszy występ młodych sił powiódł się zupełnie. Opanowanie pamięciowe ról, zrozumienie sytuacji, jak na amatorów wielka swoboda ruchów, i naturalność, oto zalety gry. Przedstawienie robiło wrażenie szczęśliwie dokonanego eksperymentu teatru. Licznie zebrana publiczność opuszczała pod miłem wrażeniem, a piękny cel doznał poparcia.

— **Na cele humanitarne** przeznaczył Bank Zjednoczonych Ziem polskich z okazji otwarcia swego oddziału we Lwowie (ul. Hetmańska 10) kwotę 200.000 mp., rozdzielając je jak następuje: na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich 50.000 mp., na repatrjantów 50.000 mp., na Towarzystwo ratunkowe lwowskie 25.000 mp., na fundusz dla uczącej się polskiej młodzieży 50.000 mp., na zakład głuchoniemych 12.500 mp., na ociemniałych 12.500 mp.

— **Samobójstwo.** Chłopak młody, lecz głupi, Woj. Wł., lat 18, zam. przy ul. Janowskiej, zastrzelił się wczoraj rano w ubikacji przez wszystkich odwiedzanej, lecz nieco cuchnącej. Przewieziony natychmiast przez Pog. rat. do szpitala zakończył życie na łóżku szpitalnem. Powód samobójstwa właściwie nieznany, rodzina przypuszcza jednak miłość. Niemile uderza spostponowany majestat śmierci.

— **Z ulicy.** Jan Kuczma, woźnica złamał na ul. Łyczakowskiej lewe przedramię.

— **Włamanie.** Do składu Klemensa Pompy przy ul. Słowackiego l. 8 włamał się złodziej i skradł załączniki elektryczne wart. 200.000 mp.

— **Najmłodsi złodzieje.** Na ul. Legionów przytrzymano nałogowego złodzieja kieszonkowego Izaaka Dauermanna, przedstawiciela najmłodszej generacji złodziei, ma on lat 11. W tym wypadku wyciągnął Wilhelminie Moss z pod sweteru 1000 mk. Dauermanna oddano na dalszą edukację do aresztów policyjnych, skradzione pieniądze odebrano.

Za kradzież skórek wyprawnych u Stan. Hryniaka, zam. przy ul. Zyblikiewicza 17, aresztowano Stef. Hapanowicza, lat 14 i M. Leńkowskiego, lat 13. Szkoda wynosi 100.000 mk. Obaj zeznali, że skórki sprzedali kuśnierzom miejscowym.

Wcześnie zaprawiają się do złodziejstwa, będą później włamywaczami i następnie zgniją w kryminale.

— **Kradzieże mieszkaniowe.** W mieszkaniu Schapiry Heleny przy ul. Hoffmana l. 11 skradziono z szuflady biurka pierścionek wartości 250.000 marek. — W chwilowo osamotnionem mieszkaniu Agaty Juden przy ul. Traugutta 2, zjawił się złodziej i skradł 120.000 mk. gotówki.

Z całej Polski.

— **Napad rabunkowy.** Onegdaj w nocy wtargnęło 5 uzbrojonych bandytów do mieszkania A. Antoniuka w Kłodowie pow. Cieszanów. Pod groźbą użycia rewolwerów przeprowadzili rewizję w mieszkaniu, podczas której zabrali biżuterję wartości 500.000 mp., 10.000 mp. gotówką i 9 koron srebrnych.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Odczyty z zakresu spółdzielczości.** Staraniem Sekcji spółdzielczej Pol. Tow. ekonomicznego odbędą się w Instytucie technologicznym przy ul. Bourlarda 5 (boczna Batorego) następujące odczyty: 9 bm. o godz. 5 prof. dr. Leop. Caro: „Idea spółdzielczości"; 11. bm. o godz. 5 prof. dr. Aleks. Dolińskiego: „Prawo spółdzielcze"; 16. bm. o godz. 5 dyr. Wacł. Konderskiego: „Spółdzielczość handlowo-rolnicza w Polsce"; 18. bm. o g. 5 dyr. Leona Twareckiego: „Związkowe organizacje spółdzielcze w Polsce"; 23. bm. o godz. 5 dyr. dr. Józefa Schönnetta: „Spółdzielczość rękodzielnicza i przemysłowa w Małopolsce"; 25 bm. o godz. 5 prof. Stan. Pałuchowskiego: „Zasady i cele kooperacji spółdzielczej"; 30. bm. o godz. 5 dyr. K. Krzysztofowicza: „Organizacja kooperacji spożywców"; 30. bm. o godz. 6 dyr. Zygm. Gieliżyńskiego: „O spółkach mleczarskich"; 1. kwietnia o godz. 5 dyr. Mich. Chrystowskiego: „Wolny handel i kooperacja"; 6. kwietnia o godz. 5 redaktora Wład. Jennera: „Kredyt spółdzielczy typu Schultzego w Delitzsch w Polsce"; 8. kwietnia o godz. 5 prez. dr. Franc. Stefczyka: „Program ruchu spółdzielczego w Polsce".

Wstęp na każdy wykład 100 mk., na cały cykl odczytów 700 mk., wstęp dla młodzieży uczącej się 30 mk., na cały cykl 200 mk. Bilety wcześniej można nabywać w księgarni Gubrynowicza i Sp. pl. Kapitulny (naprzeciw katedry), a w dniach odczytów przy wejściu na salę.

— **Zaw. Zw. literatów** urządza w piątek 10. bm. wieczór poetycki Józefa Wittlina. Znany autor „Hymnów" odczyta szereg własnych nowych poezji, a także przekład ze starożytnych eposów „Odyssei" i i. Bilety w cenie 400, 300, 200 i 100 mp. do nabycia w składzie nut B. Połonieckiego (ul. Tańskiej), członkowskie w sekretarjacie Kasyna.

— **Lwowskie Tow. lekarskie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 10 bm. w Poliklinice. Pokaz: dr. Progulski: Zakażenie gruźlicą w najwcześniejszem niemowlęctwie. Wykłady: dr. Wieczkowski, Tadeusz Ostrowski i Stenzel.

— **Posiedzenie Tow. historycznego** odbędzie się we środę 8 bm. w starym gmachu uniw. przy ul. św. Mikołaja 4, I p. seminarium historyczne. Odczyt wygłosi prof. uniw. z Budapesztu dr. Adrjan Diveky: „Wpływy węgierskie na kulturę polską w średnich wiekach". Początek o godz. 5 popoł. Goście mile widziani.

— **Odczyt dr. K. J. Nittmana** „O Wilnie" został z powodu zapowiedzianej na dzisiaj manifestacji wileńskiej przesunięty na czwartek 9 bm.

— **Odczyt p. Grzymały Siedleckiego** dziś o g. 6 w sali ratuszowej.

— **I. Wieczór koła muzycznego** we Lwowie, poświęcony utworom **Jana Galla** odbędzie się w czwartek, 9. bm. w małej sali Tow. muz. o godz. 8 wieczorem. Współdziałają: **p. Kamila** Szenderowiczowa (śpiew), **pp.** Romuald Cyganik (śpiew), Fr. Doniszewski (prelekcja), **oraz chór** Tow. śpiewackiego „Echo".

— **Wieczór kameralny** kwartetu Towarzystwa muzycznego: **pp.** Cetner, **dr. Sołtys, Łobarzewski** i Pszeniczko ze współudziałem p. Lipowskiej, artystki teatru miejskiego odbędzie się we czwartek o godz. 7. wieczór w auli Politechniki. Bilety w cenie 600, 450, 300 mkp. do nabycia w Tow. Bratniej Pomocy studentów Politechniki w godzinach południowych, oraz przy kasie w dzień koncertu.

— **Wielki koncert** p. Zofji Drexler-Pasławskiej, p. Kazimiery Rycherówny i p. Włodzimierza Kaczmara w sali Tow. muzycznego, który odbędzie się we czwartek o godz. 7 wiecz. w auli Politechniki stanowi atrakcję „Tygodnia Techników". Bilety w księgarni p. Seyfartha.

KOMUNIKATY.

Na walnych zebraniach Spółek akcyjnych, spółek z ograniczoną odpow., kas oszczędności itp., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: Centralny komitet pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie (rach. bież. w Banku krajowym, lub konto czekowe PKO. nr. 150.032). Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie (rach. bież. w Ziemskim Banku kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub konto czekowe PKO. nr. 149.746).

—oo—

— **Rektorat politechniki lwowskiej** uprasza o łaskawe podanie nazwisk i bliższych danych o słuchaczach politechniki lwowskiej, którzy odnieśli rany lub zginęli w walce o Lwów, począwszy od 1. listopada 1918.

Wylewy.

Ze Stanisławowa piszą nam z województwa: Na 16 powiatów województwa stanisławowskiego było zagrożonych roztopami 10: Turka, Stryj, Dolina, Kałusz, Stanisławów, Tłumacz, Kołomyja, Horodenka, Rohatyn i Żydaczów. Przewidując na wypadek nagłej odwilży możliwość katastrofy, gdyż np. na Dniestrze lód na nurcie miał 80 cm. grubości, a przy brzegu dochodził do 1 m. 20 cm., zwrócił się p. wojewoda Jurystowski do dowództwa okręgu korp. we Lwowie o pomoc wojsk technicznych, które zadyrygowano do Halicza, gdzie most kolejowy na przestrzeni Lwów-Rumunja wymagał specjalnej ochrony. Wszelkie jednak wysiłki nie wydały pożądanych rezultatów, gdyż kra na Dniestrze ruszyła nagle w nocy na 28. lutego tak gwałtownie, iż pod naporem jej padły **2 przęsła, powodując** przerwanie komunikacji z Rumunją na tej przestrzeni na kilka miesięcy.

W przewidywaniu niebezpieczeństw wydał wojewoda starostom zagrożonych powiatów ścisłe wskazówki i dzięki wysiłkom starostów udało się zapobiedz wielu ofiarom i nieszczęściom. Akcją ratunkową kierował energicznie sam wojewoda, który też objeżdżał osobiście zagrożone punkta w okolicy Halicza, Jezupola i Niżniowa. Nie obyło się mimo wszystko bez strat materjalnych, gdyż w powiecie rohatyńskim zostały zerwane na Gniłej Lipie mosty w gminach: Ruda, Babuchów i Podgrodzie, a most w Potoku został uszkodzony. W powiecie kałuskim został zerwany na Łomnicy most drewniany, w Wistowej na gościńcu rządowym, oraz w Dobrowlanach na drodze powiatowej. W powiecie tłumackim został zniszczony ukończony właśnie w roku ubiegłym most drewniany na Dniestrze pod Niżniowem. O ile dolne pole Dniestru jest już wolne od kry i lodów, o tyle w górnym biegu lód jeszcze stoi i powoduje piętrzenie się kry zwłaszcza koło mostu kolejowego pod Mikołajowem, gdzie akcja rozsadzania lodów przez przybyły z Przemyśla oddział saperski jest właśnie w toku. Również nie ruszyła jeszcze kra na Stryju koło Turki.

Lwowscy komuniści przed sądem.

CZWARTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Dobiega już końca rozprawa, pełna dyskusji politycznej i definicji haseł socjalistycznych i komunistycznych. Zajmuje ona w wysokim stopniu bardzo liczne audytorjum sądowe, złożone głównie z młodych obywateli wyznania mojżeszowego. Przysłuchują się też pilnie wywodom przywódcy socjalistyczni, często bowiem padały w sali, zwłaszcza z ławy oskarżonych ostre słowa krytyki pod adresem przywódców P. P. S.

Na początku dzisiejszej rozprawy odczytano protokół zeznań porucznika **Urama,** którego nie można było wyszukać i wezwać na rozprawę. Wiadomo już z treści aktu oskarżenia, że osk. Rodzeń wynurzył się przed por. Uramem ze swojemi bolszewickiemi zapatrywaniami, a co więcej nie krył się ze swoją misją, jaką miał spełnić we Lwowie. Por. Uram poznał się z Rodzeniem jeszcze w Kijowie, gdy wkroczyły tam wojska polskie, później zetknął się z nim powtórnie we Lwowie w czasie, gdy groziła nam nawała bolszewicka. Wynurzenia Rodzenia były tego rodzaju, że por. Uram nie zawahał się w interesie Państwa przyczynić się do usunięcia z widowni tak niebezpiecznej jednostki. Sąd wojskowy zajął się Rodzeniem i nie mając więcej dowodów, prócz własnych wynurzeń Rodzenia, który wypierał się oczywiście w śledztwie tego, co przedtem powiedział, zastanowił śledztwo sądowe i wypuścił Rodzenia na wolność.

Po odczytaniu tego protokołu zeznawał świadek **Zimmermann,** uczeń drukarni Goldmanna, u którego osk. Münzer zamawiał druk odezwy komunistycznej i dał zadatek 2.000 mp., później jednak wstrzymał druk.

Osk. Münzer wyjaśnia, że tę odezwę dawał do druku ktoś inny, którego nazwiska nie wymieni, a treści odezwy sam nie czytał.

Wśród ogólnego zainteresowania wszedł na salę komisarz policji państw. **Kajdan,** który prowadził śledztwo wstępne przeciw oskarżonym. Osk. Krätter twierdził na rozprawie, że całą treść jego protokołu ułożył komisarz Kajdan, który czytał z kartki, a Krätter tylko potakiwał, bo w ten sposób chciał się koniecznie wydobyć na wolność. Okazało się z zaprzysiężonych zeznań świadka Kajdana, że obrona Krättera zupełnie mija się z prawdą.

Świadek Kajdan zeznaje, że Krätter słuchany był kilka razy w budynku policyjnym przy ul. Jachowicza. Zaraz po sprowadzeniu go na inspekcję policji, zgłosił się ktoś do świadka i powiedział, że Krätter prosi, aby go zaraz przesłuchano, gdyż ma poczynić ważne zeznania. Wezwano Krättera. Wszedł do pokoju, w którym prócz świadka, był jeszcze ktoś drugi i zaczął mówić: „Panie komisarzu, ja jestem biednym człowiekiem, jabym powiedział wszystko, tylko ja się ich boję..."

W tem miejscu osk. Krätter zrywa się z ławki, podnosi palce do góry i chce coś mówić. Podchodzi do niego obrońca i mityguje go. Po chwili znowu się niepokoi i znowu drugi obrońca opuszcza swoją ławę, podchodzi i uspokaja gestykulującego rękami Krättera. Komedja ta powtarzała się jeszcze kilka razy, ale już nie obrońcy, lecz siedzący obok niego Münzer chwytał Krättera za ramię, ilekroć chciał zrywać się z ławki.

Nie zrażony tem świadek opowiada dalej, że Krätter zupełnie spokojnie, bez żadnego przymusu, opowiadał jak człowiek skruszony, który

chce z siebie zrzucić ciężar, wszystkie szczegóły o istnieniu kółek komunistycznych w kilku miastach i we Lwowie, o zaangażowaniu go przez Rodzenia na „technika“ w tej partii, o wręczeniu mu 8 kg. bibuły komunistycznej do kolportowania Przyznał się, że był na Węgrzech w partji Beli Kuhna, biadał, że ożenił się tam nieszczęśliwie i teraz bieduje, że stracił posadę i dlatego dał się użyć za „technika“, tłumaczył co ta funkcja oznacza, przyznał, że brał większe pieniądze jako wynagrodzenie, prócz pensji dziennej w tej samej wysokości, jaką pobierał jako robotnik w warsztatach D. O. Genu. Tłumaczył się, że został wciągnięty do partii komunistycznej przez jakiegoś „Alojzego“. Mówił, że Münzer przemawiał na zgromadzeniach w sposób agitacyjny, że mowy jego miały tendencję komunistyczną, że używał pseudonimu „Berek“. Słowem wyśpiewał wszystko i to ułatwiło znacznie dalsze śledztwo. Świadek ani razu nawet nie krzyknął na niego, bo nie miał potrzeby. Krätter opowiadał spokojnie, więc z całym spokojem słuchał go świadek i wypytywał. Na podstawie zeznań Krättera zadawał świadek pytania innym oskarżonym. Stanowczo przeczy świadek, jakoby Krättera bito na policji w czasie przesłuchania.

Prok. dr. **Gürtler** zwraca się do świadka z zapytaniem, zastrzegając jednak, że może na to pytanie nie dać odpowiedzi, mianowicie, czy Winiarski był konfidentem policji.

Świadek z całą stanowczością temu zaprzecza i na dalsze pytania odpowiada, że Winiarskiemu nie dawał żadnych pieniędzy, ani zleceń w kierunku donosów. Winiarski stał na stanowisku obywatelskiem, a przedtem, nim doniósł policji, przestrzegał w Związku metalowców, że jeżeli nie zmienią kierunku politycznego, jaki tam zapanował, zawiadomi o wszystkiem policję, bo nie może patrzeć dłużej na to, co się tam dzieje. Świadek ma wiadomość, że Patraszewski był z początku tego samego zdania, co Winiarski, później jednak zmienił taktykę.

Obrońca dr. **Kibitz** zadawał świadkowi bardzo dużo pytań podobnych do siebie w kierunku przesłuchiwania Krättera na policji, a gdy następnie obr. dr. **Duracz** w podobny sposób chciał świadka indagować, oświadczył, że nie przyszedł na rozprawę zdawać egzaminu.

Osk. Krätter chciał wygłaszać „mowę“, ale przerwał mu przewodniczący pytaniem: „Czy świadek powiedział prawdę?“ — na co odparł mocno poirytowany Krätter: „Świadek zeznał nieprawdę“.

Przesłuchano następnie komisarza policji p. **Wagnera**, który również już po kom. Kajdanie, przesłuchiwał Krättera na policji. Oświadcza on z całą stanowczością, że Krätter opowiadał mu to wszystko dokładnie, co przedtem zeznawał przed p. Kajdanem i ani słówkiem nie skarżył się, iżby p. Kajdan miał mu te zeznania poddawać i wymuszać potwierdzenia swych pytań.

Po dłuższej dyskusji na temat bibuły komunistycznej, dr. **Grek** zadawał świadkowi pytania, które wywołały ostre starcie między obrońcą a prokuratorem.

Czy „Czerwony sztandar“ zabrania policja śpiewać? — pyta dr. Grek.

— Nie zabrania — odpowiada świadek, poczem dr. Grek dowiedziawszy się od świadka, że nie zna dokładnie treści tej tak często śpiewanej pieśni, oczytuje całe ustępy i zapytuje świadka, czy nie zawierają te pieśni dążeń przewrotowych.

— Uważam, że to są powolne dążenia — mówi świadek.

Dr. **Grek**: Więc słowa: „Nasz sztandar płynie ponad trony, niesie on zemsty grom... ludu gniew...“ — uważa pan za powolne dążenie? (w sali wybucha ogólna wesołość).

Prok. dr. **Gürtler**: Pan obrońca robi humorystykę z poważnej rzeczy.

Dr. **Grek** (podniesionym głosem): Pan prokurator robi humorystykę z poważnego paragrafu ustawy.

Dr. **Gürtler** (zwraca się do trybunału): Proszę o dokładne zanotowanie tych słów.

Dr. **Grek**: Proszę o zanotowanie słów: „pan obrońca robi humorystykę z poważnej rzeczy“.

Przystąpiono do przesłuchania świadka Reginy **Münzerowej**, matki oskarżonego, która wydała synowi jak najlepsze świadectwo. Potem wszedł na salę ojciec oskarżonego Dawid **Münzer**, lecz zrzekł się on świadectwa.

Przesłuchano jeszcze kilku członków Związku metalowców. Zeznania ich, jakkolwiek niektórzy w śledztwie jaśniej określali stanowisko komunistyczne oskarżonych, obecnie miały stępione swe ostrze.

W czasie przesłuchania woźni i dozorcy znosili na salę stosy książek i gazet, które skonfiskowano w mieszkaniu osk. Rodzenia.

Na popołudniowej rozprawie, gdy miano przystąpić do odczytywania bibuły komunistycznej, prokurator dr. Gürtler postawił wniosek o zarządzenie rozprawy tajnej, co trybunał uchwalił. Salę opróżniono i odczytywano kolejno broszury, odezwy itp.

Rozprawę tajną przerwano do środy rana. Wieczorem zapadnie wyrok.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 7. marca.

+ **Ulgi taryfowe kolejowe.** Ministerstwo kolei komunikuje: Celem oddziałania na zniżkę cen obniża się od 10 bm. do 15 kwietnia o 20 procent taryfę przewozową dla następujących środków żywności: zboża w ziarnie, grochu, fasoli, ziemniaków, mąki, kaszy, mleka świeżego, słoniny, sadła, łoju jadalnego, śledzi i ryb solonych. Oprócz tego min. kolei zarządziło aby transporty te były przyjmowane wedle 4-tej kategorji planu przewozowego co jest dalszem ułatwieniem tych transportów.

+ **Z prasy handlowej.** (v) Nr. 9 „Kupca“ zawiera jak zwykle szereg ciekawych artykułów i informacji. Między innymi: „Handel — dla oświaty“, „Walka o kredyt moralny“, „Ceny stałe czy zmienne“ itd. Następne numera „Kupca“ poświęcone będą specjalnie Drugiemu Targowi Poznańskiemu.

+ **Pieniądz metalowy w Czechach.** Cz. B. pr. donosi, że w najbliższych dniach zostaną puszczone w obieg nowe monety metalowe 10-, 20- i 50-halerzowe, tudzież metalowe 1-koronówki. Dawne monety metalowe będą przyjmowane do wymiany do dnia 21. marca. (AW.).

+ **Grecki bilans handlowy.** (v) W r. 1920 import do Grecji wynosił blisko półtora miljarda drachm, eksport zaś zaledwie 350 miljon. Głównymi krajami importującymi są Anglja, Ameryka, Włochy i Francja. Dług państwowy grecki w listopadzie z. r. wynosił 5.400 miljonów drachm.

+ (v). **Koszt życia w Anglji.** Wedle danych statystycznych, podanych przez „Labour Gazette“, ceny artykułów pierwszej potrzeby stale spadają w Anglji w porównaniu z cenami przedwojennemi, obecnie przewyższają je tylko o 88 proc. przeciętnie.

+ **Lockout w Belgji.** (v) Wobec niedojścia do porozumienia, w sprawie zmniejszenia płac, w Charleroi grozi ogólne przerwanie robót ze strony fabrykantów szkła.

+ **Wielki jarmark w Lipsku.** Lipsk. Rozpoczął się tu wielki jarmark, w którym pierwszego dnia brało udział przeszło sto tysięcy ludzi. Popyt na towary niesłychany. Zawarto bardzo wiele transakcji. Rząd rosyjski utworzył na czas jarmarku osobne biuro w Lipsku. (AW.).

—o—

+ **Warszawska sytuacja giełdowa.** (Tel. wł.) (G) Dziś zaznaczyło się wyraźniej osłabienie tendencji zwyżkowej dewiz zagranicznych. W dziale papierów dewidendowych ruch ożywiony przy tendencji mocnej zwłaszcza dla Zakładów ostrowieckich. Papiery publiczne bez większych zmian jedynie listy miejskie poszukiwane były po wyższych kursach.

—o—

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	7 marca	B) Akc. przem.	7 marca
Akc. Związk. .	700	Galicja . . .	150000
Dyskont Lw.	1025	Gafota . . .	T 2250
Handl Pozn. .	3600	Górka . . .	.000
Hipot. akc. .	T 875	Olkos	T 8400
Hipot. zemel.	420	Parowozy . .	1550
Małopolski .	750	Patria . . .	4700
Powszechny .	375	Pezet . . .	T 1000
Przemysłowy	650	Pocisk . . .	900
Ziemsk. kred.	600	Pol. Glob . .	950
		Pol. Nafta .	T 2200
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	750
		Rakszawa . .	8680
Brow. Lwow.	22000	Siersza el. . .	1200
Chodorów . .	T 3700	Gor. Siersza .	8000
Karpalit . .	T 9 5	Tepege . . .	6500
Ćmielów .	T 4650	Zieleniewski .	5700
Portland 2.5 .	—	Żegluga pol. .	450

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 58	Lwów — dnia 7 marca 1922 Gotówka	Lwów — dnia 7 marca 1922 Dewizy	Warszawa dnia 7. marca Dewizy	Zurych dnia 7 III. Dewizy	Berlin dnia 4 III. Dewizy	Wiedeń dnia 7 III. Dewizy
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.13—0.13	0.00	154.80
1 funt ang.	18300—19500	19000—20000	19700—20200	22.56	1116 15	[illegible]
100 frs franc.	38000—40000	39000—41000	41000—41600	46.50	2298 30	61.650
100 fr szwaj.	80000—90000	80000—90000	89100—90000	100.	4970.00	182.325
100 frc belg.	36000—38000	38000—40000	39000—3 200	44 00	2171.20	[illegible]
100 K czesk.	6900—7100	6900—7200	7000—7100	8.40	408.95	[illegible]
100 K węg.	540—640	575—675	——	—.70	36.34	[illegible]
100 K austr.	60—66	61—67	64·50—67·00	—.05	4.62	100—
100 M niem.	1720—1760	1730—1780	1750—1790	2.00	100.—	9.622
1 Dolar am.	4100—4500	4350—4590	4480—4550	5.13	252 26	[illegible]
100 Lir wł.	20000—23000	20500—22500	6300—6337	26.55	1328.25	[illegible]
100 Lei rum.	2950—3150	3000—3300	——	—.00	154.00	[illegible]
100 guld. hol.	135000—185000	127500—137500	—·—	195.50	9559.55	[illegible]
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—·—	90.25	4945.00	[illegible]
100 K. duń.	P 62500—67500	P 65000—70000	—·—	108.25	5345.35	[illegible]
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—·—	135.25	6666.70	[illegible]

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter 8305
Lwów Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-8.

Koncesjonowana przez Główny Urząd Ziemski w Warszawie
SPÓŁKA PARCELACYJNA Polskich Kas Oszczędności we Lwowie 8290
przeprowadza parcelacje większych majątków ziemskich we wschodniej Małopolsce.
Biura Spółki znajdują się w gmachu Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.

MASZYNY do szycia



najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawiectwa i do robót ręcznych, poleca
Aleksander Malimon
Skład maszyn do szycia
8020 **Lwów, Wałowa 11 A.**
Przyjmuje również maszyny do naprawy.

Baczność! **Prędko do sprzedania** 68 majątków od 10—2.000 mórg, 4 parowe młyny z tartakami, 2 browary, cegielnie, i fabryki odlewu żelaza, oraz większą ilość domów ze sklepami wszystko z niemieckich rąk korzystnie do nabycia. — MAŁEK, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 69. -- Tel. 1183.

A.K
Najskuteczniejszy środek przeciwko osłabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemocy, małokrwistości (Anemji), brakowi apetytu, złemu trawieniu itp.
PIGUŁKI SIŁOTWÓRCZE
wyr. lab. farmacji **Ap. Kowalski,** w Warszawie ul. Miodowa 1.
Skutek wprost zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu. Żądać w aptekach i składach aptecznych. Hurtowna sprzedaż. — Przedstawicielstwo na Lwów i wschodnią Małopolskę f. „OZON". Hurtownia materjałów aptecznych, Lwów, Kołłątaja 8., również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. farm. 154

NASIONA warzyw i kwiatów
wysyłam jak długo zapas starczy.
Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.
ZAKŁAD OGRODNICZY 8160
IGNACY PUC, Bochnia.

NAŁĘCZÓW Zakład leczniczy cały rok otwarty
pod kierunkiem 560
Dra Mieczysława Puchalskiego
Źródło szczawy żelazistej, radjoaktywne kapiele żelaziste borowinowe, słoneczne i leżalnia w lecie, gazowe, iglicowe, solne, hydropatja i elektryzacja. Choroby wewnętrzne nerwowe i kobiece. Chorych umysłowych, zakaźnych i gruźlicznych Zakład nie przyjmuje. Kuchnia dyetetyczna, wygodne pokoje z całodziennem utrzymaniem dla wypoczynku. Poczta telegraf i telefon. Wyjazd z Warszawy o 8.15 rano z dworca wiedeńskiego, Informacje Mokotowska 45 m. 7. od 4—6. telefon 3004, lub Dyrekcja w Nałęczowie.

Najlepsze **NASIONA**
warzywne i kwiatowe, drzewka owocowe
poleca **F. W. STARCKA SYNOWIE,**
Lwów Legjonów 1.
Cenniki na żądanie wysyłam odwrotnie. 8342

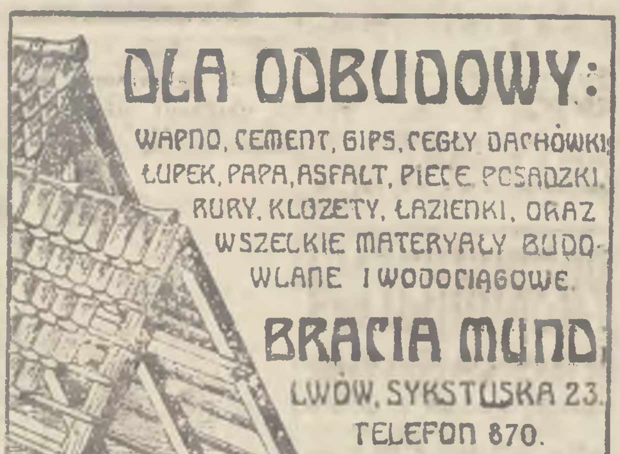
BRACIA AMERYKANIE!
Wszyscy Rodacy, Małopolanie! Mamy zaraz na sprzedaż w Poznańskiem i na Pomorzu gospodarstwa małe i wielkie po Niemcach, cały inwentarz żywy i martwy, wszystko murowane, przy szosie i kolei. Ceny od jednego miljona do 20 lub za dolary. Zwróćcie się z zaufaniem do Małopolskiego Biura w Poznaniu, ulica Małeckiego 10, 2 piętro, front. 8313

Światowe miejscowości kuracyjne
MARIENBAD — FRANZENSBAD — KARLSBAD
Główny sezon kuracyjny: 1. Maja — 30. Września.
Specjalne ułatwienia dla kuracjuszów z krajów o niskiej walucie.
Pozwolenia przyjazdu i wiza paszportowe przez: Czechosłowacki Konsulat we Lwowie. 207
Informacje i prospekty przez miejskie zarządy kuracyjne.

Na Wiosnę! 8397 **UBRANIA MĘSKIE i DZIECINNE** z najlepszego materjału po najtańszych cenach tylko w MAGAZYNIE KONF. MĘSK. I DZIEC. **M. STREIT, Lwów** pl. Marjacki 8 (przy głów. bramie)

WAGI DECYMALNE i balansowe
poleca najtaniej 8371
Antoni Halski, Lwów Sobieskiego 3.

MAGISTRAT MIASTA ŚNIATYN
potrzebuje natychmiast
zdolnego montera (rurmistrza)
do wodociągu Miejskiego.
Wynagrodzenie wedle umowy.
Burmistrz:
8360 Niemczewski.



Dnia 12. marca b. r.
odbędzie się o godz. 6 wiecz. w lokalu Spółki
Walne Zgromadzenie
Chrześcijańskiej
Spółki Kuśnierzy i Białoskórników
w Tyczynie
z następującym porządkiem dziennym:
1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie kasowe i udzielenie Dyrekcji absolutorjum.
3) Wybór 7-miu członków Rady nadzorczej i 3-ch członków Dyrekcji.
4) Sprzedaż realności będącej własnością Spółki celem uzyskania funduszów na zakupno surowca i uruchomienia Spółki.
5) Upoważnienie Dyrekcji do zawarcia kontraktu kupna sprzedaży.
6) Wnioski.

Tyczyn, dnia 1. marca 1922.
Dyrekcja:
Roman Stopa, Wilhelm Reżkiewicz,
Antoni Mazurek. 8301

ŻURNALE wiosenno-letnie
KROJE, MANEKINY
poleca firma **R. LANDAU,**
Lwów, Czarneckiego 3.
Wyłączne zastępstwo La Femme Elegante. 8367

ŚWIECE!
Na wielkanoc i Boże Ciało poleca po najtańszej cenie
Gnieźnieńska fabryka świec woskowych
z czystego pszczelnego wosku Wielebnym X. X. Proboszczom, Bractwom oraz P. P. Kupcom.
W. TOMCZAK
w Gnieźnie. 8379
Wystawiam na II. Targu Poznańskim!

Majątki ziemskie każdej wielkości w cenie od 12 do 150 milj. mk.
między innemi:
MAJĄTEK 570 morg pszennej ziemi, w tem 25 m. łąk, 24 m. lasu. Budynki nowe w części na żelazie. Pałac w parku o 12 pokojach. Koni 16, bydła 42, świń 40, martwy kompl. z garnit. parowym. Cena 40 milj. mk.
MAJĄTEK 530 mórg ziemi pszennej, w tem 20 m. łąk, 15 m. głębiny, 6 m. wody. Budynki murow. z cegły. Dwór wspaniały o 9 pok. w parku. Koni 15, bydła 32, świń 30, martwy kompl. z garnit. parow. Cena 35 milj. mk.
MAJĄTEK 900 mórg pszennej i żytniej ziemi, w tem 100 m. łąk, tuż przy mieście z gimnazj. Budynki nowe z cegły. Dwór 10 pok. w parku. Koni 19, bydła 62, świń 40, martwy kompl z garnit. parow. Cena 55 milj. mk.
MAJĄTEK 1.500 morg, w tem 100 m. jeziora, 40 m. lasu, 40 m. łąk, 800 m. ziemi pszennej reszta żytnia. Pałac o 22 pok. z central. ogrzewaniem. Budynki nowe z cegły. Koni 45, bydła 80, owiec 100, świń 60, martwy kompl. z garnit. parow. Cena 100 milj. mk. **Poszukuję** wspólnika do współpracy, której mogę prz słać kosztorysy. Zgłosz. przyj. Dom kom. Rutowski Gniezno — obok hotelu Lecha telef. 336 (Poznańsk.) Także **maszyny i narzędzia przemysł. i rolnicze.** 8394

Nasiona Warzywne i Buraki Pastewne
pierwszej jakości
sprzedaje najtaniej hurtownie i detalicznie
firma 8341
J. SPETT, Lwów, Mikołaja 5.

Konkurs.
Rada szkolna powiatowa w Buczaczu
ogłasza niniejszem konkurs 8356
na posadę sekretarza
Wymagana praktyka konceptowa i manipulacyjna. Lata w służbie autonomicznej policzalne. Podania udokumentowane i ostemplowane wnosić do Rady szkolnej powiatowej w Buczaczu.

KONKURS

na dostawę materjałów taborow.

Wydział Wojsk Taborowych Departam. II. M. S. Wojsk.

ogłasza niniejszym konkurs na dostawę większych ilości:

zgrzebeł, derek dla koni, popręgów taśmowych, wiader płóciennych, karmiaków, owsiaków, kluczy do haceli, dalej kompletów: narzędzi do kucia koni, narzędzi kowalskich, narzędzi rymarskich i narzędzi kołodziejskich.

Dostawa powyższych artykułów winna nastąpić **do dnia 30. kwietnia 1922 r.** Bliższych szczegółów udziela **Wydz. Wojsk. Tab. Dep. II. Jazdy M. S. Wojsk, w Warszawie, ul. Przejazd nr. 15., „Pałac Mostowski" pokój nr. 19.** 269

KAPELUSZE

DAMSKIE i MĘSKIE

ostatnej kreacji i najlepszych gatunków poleca

I-sza Krajowa Fabryka Kapeluszy RUDOLFA NEUWELTA, Lwów

Składnica: **Plac Marjacki 8.** 8385 Fabryka: **Balonowa 3.**

MŁYN MOTOROWY

do sprzedania zaraz za 4,500.000 w samym mieście z u. budynek murowan. 1 piętr., motor elektryczny, 23 koni, 2 ganki, 1 para walców, maszyna do czyszczenia zboża, 2 cylindry, ziemi 2 i pół morga. — Wiadomość: **FORDON, pow. Bydgoski, Pomorze S. Hannemann.** 265

Rządowo upoważniony **inż. budowy i geometra E. LIBAŃSKI Lwów, ul. Batorego l. 34.** wykonuje wszelkiego rodzaju projekta Zakładów przemysłowych budowli miejskich i wiejskich. Przyjmuje kierownictwo robót budowlanych, oraz przeprowadza parcelację. 8383

Czytaj z uwagą!

Jeżeli chcesz nabyć majątek z rąk niemieckich, to się zgłoś do największego biura w Polsce pod niżej wskazanym adresem. Biuro to ma na sprzedaż gospodarstwa od 20 do 200 morgów, oraz folwarki, dwory, fabryki, młyny, cegielnie, tartaki, kamienice, piekarnie, składy cukierków, cygar i t. d. Po przybyciu na dworzec kolei w Poznaniu, wsiądź do tramwaju pod nazwą plac Sapieżyński 5 albo Stary Rynek 1 i jedź do końca linji, a przyjedziesz przed biuro. Ostrzegamy przed fałszywymi agentami. A. Grodzki, amerykańsko-poznańskie biuro realności, Poznań, Plac Sapieżyński 8 8393

Baczność Amerykanie!

Sprzedam bez pośrednictwa 78-morgowe gospodarstwo w tem 4 morgi łąki, dobra pszenna ziemia, zdatna do uprawy koniczyny, z żywym i martwym inwentarzem i częścią zbioru. Duże masywne budynki, 5 minut od stacji kolejowej. Katolicka szkoła i kościół w miejscu. Inwentarz kompletny. **Agenci wykluczeni!!** Oferty pod „Nr. 500" do Reklamy Polskiej Poznań Aleje Marcinkowskiego 6. 8378

Nauka i wychowanie.

Kurs tańców rozpoczynam, do świąt wyuczę najdokładniej. Nowicki, Pańska 16. 8345

Technik III. roku, zdolny instruktor udzieli korepetycję, najchętniej chemię. Zgłoszenia do administracji pod »Chemik«. 8344

Na „ZIELONY KARNAWAŁ". Kursa tańców modnych (Boston, Onestep, Foxtrot, Shimmy, Tango) tańców zwykłych. Kursa dla dzieci rozpoczyna: **„Ecole de Danse"**, Stefana Niemczynowskiego. Wpisy: plac Akademicki 3, godzina 5—7. Na żądanie **specjalne godziny.** 8316

Posady i prace.

Ślusarz maszynowy, monter oraz szofer pługów motorowych, poszukuje posady. Adres: »K. G.« Kosów. 8363

Samoistny ekonom ogrodnik-leśniczy-pasiecznik, który zna wyrabiać ule ramowe krajow., słowiańskie, amerykańskie i nowopolskie, bardzo praktyczne, postępowy w gospodarstwie oszczędnym, poszukuje posady zaraz na ordynarję. Zgłoszenia listownie przyjmuje Jan Byczek w Mycowie, p. Bełz. 8395

Były urzędnik państw. kawaler, poszukuje jakiejkolwiekbądź pracy. Łaskawe oferty: Antosiewicz, dom. Jedlec, p. Peszew-Gołuchów (Wielkopolska). 8377

Różne.

1,000.000 mkp. do dania na hipotekę. Zgłoszenia adw. dr. Salzer, Kraszewskiego 5. 8380

Która z zamożnych rodzin pomoże finansowo pannie celem wyszkolenia głosu. Zgłoszenia pod „Wdzięczność", poste-restante Gorlice. 8173

Do zamiany posada nauczycielska w pow. żółkiewskim. Szkoła 1 kl. s., budynek murowany, dosyć duży ogród. Półtora godz. koleją do Lwowa, 7 km. do stacji za równorzędną posadę w Małopolsce zachodniej, możliwie niedaleko Krakowa lub Tarnowa. Wiadomość w administracji pod »Posada«. 8381

Usuwa się wypadanie włosów, zmarszczki, odmrożenia, nieświeżość cery, »Kosmeo«, Mikołaja 7. 8182

Kupno i sprzedaż.

Fortepian, pianino, fisharmonium kupię i z prowincji. Hanak, Pańska 21 8359

BACZNOŚĆ ZIEMIANIE! Kto zamierza sprzedać swą realność, majątek i osiedlić się gdzieindziej, Mam na sprzedaż na Pomorzu, Poznańskiem, Górnym Śląsku, w Małopolsce, Kongresówce **różne** gospodarstwa rolne, kompletne od 3 miljonów mkp., tartaki, młyny, fabryki, restauracje, sklepy, kamienice itp. po bardzo niskich cenach. Przyjmuję do sprzedaży i zamiany różne mają ki ziemskie dostarczam czeadnik w, dlatego proszę się zwrócić z całem zaufaniem do rządowo powoł. biura kupna i sprzedaży **HENRYKA BUCHELTA, w Jaśle, przy ul. Mickiewicza,** Małopolska. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy na 20 mkp. 8339

Sprzeda domy w centrum miast Borysław i Nawórna oraz grunt kilku morgowy w Drohobyczu Agencja handlowa Lwów Sapiehy 28. 8325

POSZUKUJEMY kapitalistów

którzyby wykupili z rąk niemieckich 3 wielkie młyny parowe włącznej cenie 1 miljarda mkp. i inne wielkie majątki. Wywiadowcy podadzą nam jak najrychlej adresy najzasobniejszych przedsiębiorczych kapitalistów w swych okręgach. 574

„VERDA STELO" (A. Marczewska i S-ka) **w Samborze.**

Węgiel i brykiety górnośląskie, węgiel krajowy, miał i kospółkę, drzewo opałowe w ładunkach wagonowych we Lwowie i na prowincję, tudzież detalicznie ze składu we Lwowie z dostawą do domu dostarcza na ych niastowo Centrala Agen ur Handlowych na Wschodzie, Lwów 3 go Maja 16. Telefon 421. po cenach najniższych. 8389

Używane sztuczne zęby precjoza, złoto, srebro, klejnoty, perły kupuje wypłacając najwyższą wartość. Strauch, jubiler, Lwów, Legjonów 29. 8384

Realność z budynkami gospodarskimi, dwumorgowym ogrodem i sadem tuż przy stacji kolejowej niedaleko Lwowa za cztery miljony marek sprzeda Wojtowicz, Lwów, Sapiehy 9. 8382

M. Steinhaus, Lwów Krasickich 18 a, poleca ze składu kamieni młyńskie, francuskie sztuczne i naturalne. 601

Okazja. 3 metry sukna koloru brązowego do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera lw. 8245

MAJĄTKI duże, małe, gospodarstwa. Wille, domy, hotele, oberże, cukiernie, kawiarnie, restauracje, piekarnie, fabryki, tartaki, cegielnie, wielkie fabryki mebli, oraz najrozmaitsze objekta przemysłowo-handlowe z rąk niemieckich, posiada do sprzedania największe na Pomorzu biuro „Reklama Pomorska", Toruń, Stary Rynek 12. Tel. 818, oddziały: Grudziądz, Bydgoszcz, Tczew, Gdańsk. 424

Bank Wschodniego Towarzystwa Handlowego

Spółdzielnia z ogr. odp. we Lwowie.

Zaprasza członków swych na nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 24. marca 1922 o godz. 5 pòpoł. w lokalu Spółdzielni we Lwowie, przy ul. Kopernika 16. z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności dotychczasowych.
2. Wybór Zarządu.
3. Wybór Rady Nadzorczej.
4. Zmiana statutu.
5. Wnioski członków.

8386

Zarząd i Rada Nadzorcza.

Już o wczesnym ranku

myśli każda gospodyni i kucharka o tem, ażeby uzyskać świeży zapas

Kunerolu

Ten delikatny tłuszcz roślinny do potraw jest niedościgniony, smakuje dobrze i jest łatwo strawny. 8365

Zastępstwo: **H. I. Schiffmanna Synowie Lwów,** ul. Lindego 6.



OGŁOSZENIE SUBSKRYPCYJNE.

Na podstawie postanowienia Ministra Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 19. sierpnia 1921, ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 218 z dnia 26. września 1921 podnosi się kapitał akcyjny firmy

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE I WYDAWNICZE

Ryngraf

S. A.

z kwoty Mk. 15,000 000·— — do wysokości kwoty

Mkp. 45,000,000·—

przez wypuszczenie 30.000 sztuk akcji II. emisji wartości nominalnej à Mkp. **1.000·—**, na któreto akcje ogłasza się niniejszem publiczną

SUBSKRYPCJĘ

na następujących warunkach:

I. Akcje II. emisji są na okaziciela.

II. Pierwszeństwo do nabycia akcji II. emisji służy właścicielom akcji I. emisji w stosunku 3 nowe na 2 stare akcje.

III. Pozostałe akcje, nierozebrane przez dawniejszych akcjonarjuszy przydzielone będą według uznania Zarządu, ewentualnie sprzedane publicznie po cenie nie niższej niż emisyjna.

IV. Cenę emisyjną nowych akcji określa się na Mkp. 1.150·— dla właścicieli akcji I. emisji, którzy skorzystają z prawa pierwszeństwa i na Mkp. 1.400·— dla reszty nabywców.

V. Pod względem udziału w zyskach i praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje II. emisji są zrównane z akcjami I. emisji, z prawem do dywidendy od dnia 1. stycznia 1922.

VI. Posiadacze akcji I. emisji mają prawo wykonania prawa poboru w przeciągu 6-ciu tygodni od dnia ogłoszenia subskrypcji, wedle p. II. i IV. warunków subskrypcyjnych.

VII. Decyzję co do przydziału akcji dla nowych akcjonarjuszy zastrzega sobie wyłącznie Zarząd Spółki z tem, że nowi akcjonarjusze, o ile nie otrzymają zwrotu wpłaconych kwot wraz z 5% odsetkami od dnia wpłaty.

VIII. Akcje II. emisji są już skonfekcjonowane i starzy akcjonarjusze mogą natychmiast po przedłożeniu posiadanych do ostemplowania i zapłaceniu należytości, odebrać oryginalne sztuki akcji II. emisji.

IX. Zgłoszenia i wpłaty subskrypcyjne przyjmują:

Dyrekcja Spółki w Krakowie, ul. Sławkowska 11/1 i jej Oddziały we Lwowie, pl. Trybunalski l. 1 i w Częstochowie, ul. Kościelne l. 2I.,

Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i jego Oddziały,

Polski Bank Krajowy we Lwowie i jego Oddziały,

Bank Ziemian we Lwowie i jego Oddziały,

Bank Narodowy w Warszawie i jego Oddziały.

Bank Ziemiański w Warszawie i jego Oddziały.

8376

ZARZĄD.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.